

Erlebnis des Numinosen und Irrationalen in der Erscheinung Gottes.³⁴ Der Mönch betet in dem ersten Teil zu Gott „Ich fühle dich.“ (SW I, S.263) und als Pilger der im zweiten Teil will er Gott wie Erde verstehen. Hier ist nicht die Vernunft am Werke; in Rilkes Welt ist das Verstehen immer gefühlsbetont, sinnlich. „Ich beginne allmählich dieses Leben zu verstehen, daß durch große Augen eingeht in ewig wartende Seelen.“ (TBF, S.266)

Von dem preisenden Mönch bis zum Pilger - so vollzieht sich die persönliche Wandlung des Rilkeschen Subjekts unter dem überragenden Erlebnis von Rußland. Aber der Dichter steht an der ersten Schwelle seiner Reife - noch hat er wenig erlebt, das Grauenhafte ist ihm erspart geblieben. Die Todesthematik, die oft zugunsten der vielfältigen Gott-Beschwörungen in den Hintergrund treten mußte, trägt mancherorts noch Züge der Verharmlosung. Sie wird aber im dritten Teil des *Stundenbuches* mit doppelter Kraft ausbrechen, wozu dem Dichter der nächste Aufenthaltsort - Paris - genügend Stoff bieten wird.

LINGUISTICS

LUBELSKIE MATERIAŁY
NEOFILOLOGICZNE NR 18
LUBLIN 1994

Jerzy Żmudzki

Kommunikacyjno-pragmatyczna koncepcja równoważności translacyjnej

Tematem moich rozważań jest zagadnienie równoważności translacyjnej. Występuje ona jako zjawisko naturalne w każdym procesie translacji będąc jego zakładanym celem oraz konkretnym realnym efektem tego procesu, łącznie z jej brakiem, co oczywiście przekreśla jednoznacznie sens działania translatorskiego. Zjawisko to rozpatrywać będą w ramach perspektywy badawczej i metodologicznej lingwistyki translacyjnej z jednoznacznym odniesieniem do prac zachodnioeuropejskich a przede wszystkim do stosownej literatury z niemieckiego obszaru językowego.

Dla porządku terminologicznego proponuję na wstępie jedynie robocze zdefiniowanie tego pojęcia, by móc je w dalszej części wykładu odpowiednio rozwinąć. Tak **równoważność translacyjną** rozumiem w pierwszym rzędzie jako stosunek tekstu oryginału do tekstu przekładu niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z gotowym już produktem przekładu, czy też z jego tworzeniem. Podstawą tego stosunku jest **relacja ekwiwalencji**, zachodząca między konstytuwnymi komponentami rozpatrywanych tekstów. Ponieważ wyróżnionych komponentów, ustalenie ich statusu, czyli zasadnicze ustalenie dziedzinnych relacji ekwiwalencji, zdefiniowane jest specyficzną orientacją lingwistyczną, wyrażającą się m.i. w różnym rozumieniu procesu komunikowania się oraz w różnym spojrzeniu na istotę tekstu, proponowane dotychczasowe rozwiązania zawierają zbyt dużo rozbieżności oraz, w moim przekonaniu, nieadekwatność natury ontologicznej.

Problem pierwszy dotyczy definicyjnej wieloznaczności: **Równoważność translacyjna** definiowana była jako **„inwariancja”** zachodząca między tekstem oryginałem a przekładem. Terminem tym posługuje się O. Kade (1968, 1980), Z. E. Roganowa (1971), R. Kloepfer (1967), A. Neubert (1973), W. Koller (1973), G. Woljak (1973), G. Jäger (1975). Inne definiensy to **„zgodność”**, występująca

³⁴ Naumann, Hans: *Die deutsche Dichtung der Gegenwart*, S.335.

również u W. Kollera (1973), **'adekwatność'** u W. Wilssa (1977) oraz **'identyczność'**, w sensie daleko idącej przystawalności obu tekstów, używana przez G. Wojtaka w 1981. R. Jakobson (1966) mówi o **'equivalence in difference'** jako o kwalitatywnej równorzędności tłumaczenia mimo występujących różnic leksykalnych, syntaktycznych i idiomatycznych. J. C. Catford (1965) operuje pojęciem **'textual equivalence'**, rozumiejąc pod nim ekwiwalencję znaczeń. Bowiem jednostki tekstu oryginału i przekładu są wtedy równoważne, gdy w określonej sytuacji mogą funkcjonować w wymiarze. Równoważność u E. A. Nidy (1964) polega na zachowaniu intencji przekazu tekstu wyjściowego przy uwzględnieniu norm użycia w języku docelowym i możliwości operacyjno-dekodujących odbiorcy. Powstały produkt tłumaczenia określa jako **'the closest natural equivalent to the source language message'**. Tzw. orientację treściową w pojmowaniu i definiowaniu, równoważności 'reprezentuje O. Kade (1968) wyodrębniając różne jej stopnie. W dalszym etapie swej pracy stosuje wraz z G. Jägerem (1975, 1980) termin **'ekwiwalencja komunikatywna'**, którą sprowadza jednak do zachowania niezmienności semantycznej między oryginałem a przekładem.

Dla J. Filipca (1973) warunkiem sine qua non ekwiwalentów jest funkcja semantyczna. Pewne rozszerzenie dziedziny ekwiwalencji o komponent semantyczny proponuje natomiast W. Koller (1973).

Charakterystyczne cechy wszystkich tych koncepcji (oprócz koncepcji E. A. Nidy) jest jednakoż dominujący pogląd, że podstawę równoważności translacyjnej stanowią **'niezmienności semantyczne'**. Taka interpretacja redukuje w moim przekonaniu istotę równoważności translacyjnej, jako że pomija, lub też w najlepszym przypadku nie uwzględnia w sposób pełny wymiaru komunikacyjno-pragmatycznego każdego tekstu. Ów deficyt właśnie spowodował podjęcie niniejszej próby zinterpretowania równoważności translacyjnej z komunikacyjno-pragmatycznego punktu widzenia. Jej teoretyczną podstawą jest sformułowana w 1973 roku przez M. Bierwisch, K. E. Motscha, W. Neumann, P. Suchslanda nowa koncepcja systemu języka, mówiąca o nim jako o zbiorze regularnych elementów i powiązanych z nimi regularnych cech działania językowego, tworzących zespolony reguł, przy pomocy których mogą być wykonywane działania językowe w ramach procesu komunikowania się. Konsekwencją takiego rozumienia systemu języka jest konieczność ujmowania go jako wielopłaszczyznowego modelu, obejmującego zbiór takich komponentów jak:

1. komponent semantyczny,
2. komponent syntaktyczny,
3. komponent morfologiczny,
4. komponent fonologiczny,
5. komponent komunikacyjno-pragmatyczny.

Eksplicję tego modelu podejmuje D. Viehweger (1976). W takim ujęciu systemowi języka bardzo znaczącą rolę zaczyna odgrywać warstwa komunikacyjno-pragmatyczna, która intergruje pozostałe warstwy w funkcjonalną całość. Integracja ta dokonuje się w procesie bezpośredniego działania w trakcie formowania tekstu.

Językowa komunikacja międzyлюдzka, jak to w 1973 roku określił S. J. Schmidt, charakteryzuje się bowiem **'tekstualnością'** i dzięki niej manifestuje się. A zatem działając językowo zawsze tworzymy teksty. Według Schmidta są one realizowane poprzez funkcjonalnie zintegrowane kompleksy wypowiedzi, charakteryzujące się określonym typem działania, przy pomocy którego osiągnąć jest zamierzony przez nadawcę cel. Co jednak konstatuje tekst i co w związku z tym może tworzyć zbiór o statusie **'tertium comparationis'** jako podstawowy dla stosunku równoważności, który da się opisać przy pomocy relacji ekwiwalencji?

Jak każde działanie (racjonalne), tak też i działanie językowe zorientowane jest na określony przez nadawcę cel, który chce on osiągnąć działając właśnie stworzonym przez siebie tekstem. Tekst staje się w ten sposób instrumentem działania komunikacyjnego dla zrealizowania określonych celów działania (W. Motsch 1978) a cel uzyskuje dzięki temu rangę głównej kategorii tekstu. Można go określić za W. Motschem (1980) i D. Viehwegerem (1983) jako pożądany, świadomie antycypowany przez komunikującego się obiekt, występujący w postaci materialnej lub nie, do osiągnięcia którego komunikujący się dąży i który sui generis wyznacza działanie językowe jako pojedyncze lub też kompleksowe, zapewnianie jego realizacji. Cel rozumieniem tu zatem jako nadrzędny cel tekstu. Może on wykazywać różną kompleksowość, tzn. może być osiągnięty zarówno bezpośrednio poprzez pojedyncze działanie, jak też poprzez całe grupy działań, realizujące poszczególne części celu głównego (W. Koch 1983, D. Viehweger 1984). W ten sposób powstaje określona struktura celów tekstu a tym samym i tekstu oparta na zasadzie hierarchiczności (W. Motsch 1983). Dochodząc do celu (lub też nie) nadawca działa językowo w ramach określonego typu, sygnalizowanego przez rolę ilokucyjną. Całość działania, każdy jego typ, bez względu na kompleksowość, a tym samym i tekst można według W. Kocha, I. Roscigren, M. Schonbohma (1981) opisać w następujących płaszczyszach: **'ilokucyjnej, tematycznej i syntaktyczno-leksykalnej'**.

Na płaszczyszni ilokucyjnej mamy do czynienia z intencjami nadawcy determinowanymi przez czynniki sytuacyjne. Intencje realizowane są przez **'ilokucje'**, będące funkcjami i jednościami roli ilokucyjnej, określającej dany typ działania i struktury propozycjonalnej, która tematyzuje konkretny cel każdego działania. Tam też wykonywane są np. takie działania jak **'konstatacje, pytania, dyrektywy, groźby, obietnice** itd..

Płaszczyszna tematyczna, zwana też propozycjonalną, obejmuje treści propozycjonalne owych konstatacji, pytań, dyrektyw itd. Najmniejsza jednostka tej płaszczyszni - **'propozycja'**, wyraża eksplicytnie lub implicytnie cel działania pojedynczego i/lub kompleksowego. Występuje zatem jako część ilokucji. Każda

sekwencja propozycji w tekście tworzy określoną ramę tematyczną opartą na wyrażeniach kluczowych, aktualizujących odpowiednie - relewantne dla nadawcy i odbiorcy - systemy wiedzy o świecie (K. Müller 1984). Tekst może jednak zaistnieć dopiero dzięki *plaszczyźnie* syntaktyczno-leksykalnej, której najważniejszymi jednostkami są zdania.

Wspominałem już wcześniej o nadrzędności takiej kategorii jak cel tekstu ze względu na fakt przyporządkowania sobie całej struktury illokucyjnej tekstu jako kompleksu działań. Rzadko bowiem cel komunikacji językowej osiągnany jest wprost przy pomocy jednej, pojedynczej illokucji. Jego realizacja dzielona jest na poszczególne kroki illokucyjne. W związku z tym struktura illokucyjna tekstu tworzy się poprzez strukturę celu tekstu. Każdy akt komunikacji językowej zostaje wykonany w konkretnych realiach, warunkujących zaistnienie i właśnie takie zaistnienie tego aktu. Bowiem każde działanie językowe, jako realizowanie czynności komunikowania się (A. N. Leontiev i A. A. Leontiev 1984) zachodzi w ramach społecznie uwarunkowanej interpersonalnej interakcji między nadawcą a odbiorcą przy współdziałaniu elementów czasoprzestrzennych, czynników instytucjonalnych lub nieinstytucjonalnych, zawierających również relację między nadawcą a odbiorcą, dalej określonych treści propozycyjalnych i intencji nadawcy. Zbiór ten uzupełniają założenia nadawcy względem odbiorcy, dotyczące potrzebnej i warunkującej dane komunikowanie się wiedzy o świecie, oraz konfiguracja postaw nadawcy odnośnie przyszłego stanu anacytycowanego wewnątrz celu działania komunikacyjnego, który zostanie osiągnięty przez działanie nadawcy lub też i odbiorcy. Typ działań językowego, realizującego cel komunikacji, nie jest 'sugerowany' wyłącznie przez ten cel, lecz determinowany w równym stopniu przez rodzaj relacji między nadawcą a odbiorcą, która wynika ze społecznej sytuacji o charakterze instytucjonalnym lub też nie. Dzieje się tak dlatego, ponieważ ów typ działania językowego jako konkretny rodzaj zachowania człowieka podlega określonym normom i konwencjom, właściwym danej wspólnotocie komunikacyjnej. W ten sposób dokonuje się równocześnie doboru specyficznego zbioru takich środków językowych, które gwarantują realizację tego działania w ramach określonego typu. Cały ten kompleks determinuje nie tylko występowanie niezbędnych elementów w wypowiedzeniu, stanowiącyu indykcję dla określonej roli illokucyjnej, lecz także stopień werbalizacji celu, który jest tematyizowany w strukturze propozycyjalnej. Tematyizacja ta pokazuje, jakie treści intencjonalne (występujące bezpośrednio w strukturze intencji) i jak dalece zostały zakwalifikowane wypełniając warstwą znaczeniową wypowiedzenia. Możliwe jest zatem, że o celu mówi się 'tam wprost, lub też że jest on jedynie implikowany. Dotyczy to również w takim samym stopniu treści innych postaw intencjonalnych nadawcy, gdzie aktualizowane mogą być także określone treści presponowane.

Powysze rozważania wykazują dobitnie, jak decydujące znaczenie dla zaimienia działania językowego, nadania mu sensu i zorganizowania tego działania ma komponent komunikacyjno-pragmatyczny. Dopiero więc na tym poziomie funkcjonowania języka możliwe jest całościowe rozpatrzenie stosunku

równoważności translacyjnej w jego pełnym wymiarze, pozwalające na ustalenie (określenie i wyodrębnienie) tych wartości języka wyjściowego, które są dla niego najistotniejsze i które decydują o jego istnieniu a w związku z tym muszą być zachowane w tekście języka wyjściowego. Ustalenie tychże wartości - to równocześnie ustalenie takiego zbioru elementów tekstu w ogóle, względem których możliwe jest stwierdzenie równoważności między tekstem języka wyjściowego a jego tłumaczeniem. W celu wyodrębnienia zbioru, posiadającego powyższe funkcje, posłużę się dwoma kwalifikatorami: kwalifikatorem *stałości* i kwalifikatorem *niezmienności*, *Stałość* rozumiem tu jako bezwarunkowo stałe występowanie w oryginalnie i translacie tych elementów działania językowego, które konstytuują tekst języka wyjściowego, muszą być w związku z tym zachowane w postaci niezmiennionej w translacie, i których w efekcie zmiana kodu nie dotyczy. *Niezmiennność* odnosi się do takiego podzbioru konstytuentów działania językowego, które w procesie translacji nie uległy zmianie, ponieważ po zmianie kodu pozostały nienaruszone w przeciwieństwie do innych, które zmiana kodu wyeliminowała. Status tego podzbioru jest inny niż status zbioru o charakterze statym. Elementy należące do tego zbioru pełnią rolę subsydiarną względem konstytutywnych. W skład zbioru stałości wchodzi zatem:

1. illokucja tekstu zawierająca cel tekstu, stosowny typ działania oraz odpowiednią strategię działań w ramach tekstu,
2. rola illokucyjna poszczególnych wypowiedzeń analogicznie do działań kompleksowych, ponieważ każdy typ działania podlega bezwzględemu zachowaniu w translacie.

Zbiór stałości, też na poziomie wypowiedzenia, zamyka

3. określony porządek elementów wypowiedzenia, czyli jego aktualne rozczłonkowanie w ramach funkcjonalnej perspektywy zdania.

Jest ono ściślej powiązane z całą illokucją danego wypowiedzenia, ponieważ zmiana komunikatywnie uwarunkowanego porządku wypowiedzenia może zmienić jego sens. Zbiór elementów niezmiennych zawiera się w ramach struktury propozycyjalnej wypowiedzenia, której przyporządkowana jest struktura propozycyjalna wypowiedzenia w języku docelowym. Przyporządkowanie to odbywa się w procesie leksykalizacji znaczeń języka oryginalnego w języku powstającego tłumaku. Leksykalizacja ta określona jest przez możliwości systemu języka, który dostarcza odpowiedniego zbioru jednostek leksykalnych w zależności od przesłanek illokucyjno-pragmatycznych.

Trzecim zbiorem, stanowiącym swoisty *'background'* dla dwóch powyższych ale przede wszystkim dla każdego tekstu, jest sytuacja komunikacji językowej osadzona w konkretnych realiach danej wspólnoty komunikacyjnej. Obejmuje ona:

1. instytucjonalną lub nieinstytucjonalną podstawę relacji między nadawcą a odbiorcą,
2. relacje społeczne między nadawcą a odbiorcą określone przez tę podstawę,
3. obiekty występujące w danej sytuacji językowego komunikowania się, do których nadawca referuje w ramach swego działania,
4. element czasu.

Sytuację komunikacyjną wyznaczają m.i. specyficzne normy i konwencje, wynikające z przyjętej podstawy, stosowane do danego typu interakcji i aktualizowane poprzez określone warunki sytuacyjne w ramach systemów wiedzy partnerów komunikacji.

W procesie definiowania otaczającego świata i orientacji w nim komunikujący się ustala strukturę sytuacji w sensie wyznaczenia odpowiedniego zbioru obiektów pozostających w kręgu jego zainteresowania, w skład którego wchodzić wyszczególnione i omówione wyżej elementy i czynniki. Oddziaływanie one bezpośrednio na odpowiednie działanie językowe jako **presupozycyjne sytuacyjne, pragmatyczne i semantyczne**. Pod pojęciem **presupozycji** sytuacyjnych rozumiem za S. J. Schmidem (1973) występujące implicytnie założenia nadawcy odnośnie niezbędnej jednorodności postzepegania i oceny sytuacji komunikacyjnej przez partnerów komunikacji (np. założenia warunkujące referencję elementów deiktycznych). Presupozycje pragmatyczne natomiast dotyczą po pierwsze: socjokomunikacyjnej relwencji określonych typów komunikowania się w ramach semantyki działania danej wspólnoty interakcyjnej i komunikacyjnej, dalej samego nadawcy, odbiorcy i ich interrelacji, eksplicytnej wiedzy nadawcy i odbiorcy odnośnie pozajęzykowych konwecjonalizacji.

Powyższe rozważania wykazują, że o równoważności dwóch tekstów: oryginału i translatu decyduje **równoważność komunikacyjno-pragmatyczna**, która w moim rozumieniu stanowi interlingwalną ramę, obejmującą tekst oryginał i tekst translat, u podstaw której leży **identyczność illokucyjna** obu tekstów odniesiona do wspólnoty komunikacyjnej języka wyściowego i docelowego oraz do symacji komunikacyjnej tekstu oryginału i tekstu translatu.

Reasumując można stwierdzić, że dziedziną relacji ekwivalencji translacyjnej nie ogranicza się w swej istocie wyłącznie do treści semantycznych, lecz obejmuje określoną funkcjonalną całość, którą charakteryzuje hierarchiczny podział. Składnikiem dominującym jest **komponent komunikacyjno-pragmatyczny**, nadający sens tekstowi zarówno w języku wyściowym jak i docelowym. Komponent semantyczny zaś podporządkowany jest komunikacyjno-pragmatycznemu tworząc hierarchię funkcji w tekście.

Literatura:

1. Bierwisch, M./Heidolph, K. E./Motsch, W./Neumann, W./Suchsland, P. (1973): *Grammatiktheorie, Sprachtheorie und Weltanschauung*, w: "Linguistische Studien des Zentralinstituts für Sprachwissenschaft der Akademie der Wissenschaften der DDR - 1", Berlin
2. Catford, J. C. (1965): *Å Linguistic Theory of Translation*, Londyn
3. Filipiec, J. (1973): *Der Äquivalenzbegriff und das Problem der Übersetzbarkeit*, w: "Neue Beiträge zu Grundfragen der Übersetzungswissenschaft" Lipsk
4. Jakobson, R. (1966): *On Linguistic Aspects of Translation*, w: Brower, R. A. *On Translation*, Nowy Jork
5. Jäger, G. (1975): *Translation und Translationslinguistik*, Halle/Saale
6. Jäger, G./Müller, D. (1982): *Kommunikative und maximale Äquivalenz von Texten*, w: "Übersetzungswissenschaftliche Beiträge - 5", Äquivalenz bei der Translation, Lipsk
7. Kade, O. (1968): *Zutritt und Gesetzmäßigkeit in der Übersetzung*, w: "Beihette zur Zeitschrift Fremdsprachen - 1", Lipsk
8. Kade, O. (1980): *Die Sprachmittlung als gesellschaftliche Erscheinung und Gegenstand wissenschaftlicher Untersuchung*, w: "Übersetzungswissenschaftliche Beiträge - 3", Lipsk
9. Kloepfer, R. (1967): *Die Theorie der literarischen Übersetzung*, w: "Romanisch-deutscher Sprachraum", Monachium
10. Koch, W./Rosegger, I./Schonebohm, M. (1981): *Ein pragmatisch orientiertes Textanalyseprogramm*, w: Rosegger, I. (ed.) "Sprache und Pragmatik, Lunder Symposium 1980, (Lunder germanistische Forschungen)", Lund
11. Koch, W. (1983): *Problemlösung, Toppdownstrategie und interlokutionäre Beziehungen*, w: Rosegger, I. (ed.) "Sprache und Pragmatik, Lunder Symposium 1982, (Lunder germanistische Forschungen)", Lund
12. Koller, W. (1973): *Prolegomena zu einer Typologie schwedisch-deutscher Übersetzungsprobleme*, w: "Neue Beiträge zu Grundfragen der Übersetzungswissenschaft", Lipsk
13. Leonjew, A. A./Leonjew A. N. (1984): *Grundfragen einer Theorie der sprachlichen Tätigkeit*, Berlin
14. Motsch, W. (1978): *Sprache als Handlungsinstrument*, w: "Studia Grammatika" - 17, Kontexte der Grammatiktheorie, Berlin
15. Motsch, W./Vielwegger, D. (1981): *Sprachhandlung, Satz, Text*, w: "Sprache und Pragmatik, Lunder Symposium 1980, (Lunder germanistische Forschungen)", Lund
16. Motsch, W. (1983): *Wolfgang Motsch zu Helmut Henne*, w: "Sprache und Pragmatik, Lunder Symposium 1982, (Lunder germanistische Forschungen)", Lund
17. Müller, K. (1984): *Rahmenanalyse des Dialogs*, Tübingen

18. Neubert, A. (1973): *Invarianz und Pragmatik*, w: "Neue Beiträge zu Grundlagen der Übersetzungswissenschaft, Lipsk
19. Nida, E. A. (1964): *Toward a Science of Translating. With Special Reference to Principles and Procedures Involved in Bible Translating*, Leiden
20. Roganova, Z. E. (1971): *Perevod s russkogo jazyka na nemeckij*. (Die russisch-deutsche Übersetzung, Lehrbuch zur Übersetzungstheorie), Moskau
21. Schmidt, S. J. (1973): *Texttheorie*, Monachium
22. Viehweger, D. (1976): *Semantische Struktur und Textgrammatik*, w: "Studia Grammatika" - XI, Probleme der Textgrammatik, Berlin
23. Viehweger, D. (1983): *Sequenzierung von Sprachhandlungen*, w: "Studia Grammatika" - XXII, Untersuchungen zur Semantik, Berlin
24. Wiess, W. (1977): *Übersetzungswissenschaft. Probleme und Methoden*, Stuttgart
25. Wojtak, G. (1973): *Zur Wahrung der semantischen Invarianz beim Übersetzen*, w: "Neue Beiträge zu Grundlagen der Übersetzungswissenschaft", Lipsk
26. Wojtak, G. (1982): *Äquivalenz, Entsprechungstypen und Techniken der Übersetzung*, in: *Übersetzungswissenschaftliche Beiträge* - 5, Lipsk

Zusammenfassung:

Der Artikel handelt von einer kommunikativ-pragmatischen Konzeption der translatorischen Äquivalenz. Den Ausgangspunkt bildet die Auffassung des Textes. Er wird als komplexe Handlung verstanden, mit der der Sprecher ein Ziel verfolgt und erreichen will. Diese Komplexität drückt sich in Teilschritten aus, die Teilintentionen realisieren. Die semantische Ebene, die Ebene der Proposition thematisiert mehr oder weniger die intendierten Teilziele und somit auch das Textziel. So entsteht die Struktur und Hierarchie des Textes, die durch die Dynamik des kommunikativ-pragmatischen Komplexes motiviert ist. Ein solches Verständnis des Textes und seiner Funktionen determiniert den Relationsbereich der translatorischen Äquivalenz. Weil der Hauptintention des Textes alles andere direkt oder indirekt untergeordnet ist, so gehört sie zu jenen Werten, die im Translationsprozeß obligatorisch erhalten bleiben müssen und die zugleich einen Maßstab bilden für alle die lexikalischen Einheiten, durch welche diese Intention ausgedrückt wird. Die äquivalenten Texte müssen daher in erster Linie im Hinblick auf ihre Intentionen und Handlungsstrukturen identisch sein; eine weitere Übereinstimmung der beiden Texte erfolgt in der semantischen Ebene, die sprachspezifisch adäquat diese Intention jeweils signalisiert. Somit soll die Gleichwertigkeit zwischen Original und dem zu entstehenden Translat erst in den kommunikativ-pragmatischen Funktionen und ferner in der Semantik gesucht und gefunden werden.

Foreign Language Teaching

LUBELSKIE MATERIAŁY
NEOFILOLOGICZNE NR 18
LUBLIN 1994

Halina Chodkiewicz

Making the Most of a Graded Reader

Although graded readers have been at the disposal of foreign language teachers for more than 60 years, only with the development of communicative language teaching, it seems, has a considerably broad range of activities been offered to exploit them both in the classroom and outside it by learners working autonomously. One can also notice that despite some voices of criticism as to their effectiveness in developing reading skills, their motivational value for the learner who can read a number of pages of connected discourse with interest and enjoyment has never been questioned.

Graded readers played a very important role in foreign language teaching in the 1930s and 1940s in the United States at the time of the implementation of the Reading Method. The primary goal put forward for this method was to be accomplished by extensive practice in reading comprehension, based on materials carefully controlled, first of all according to word and idiom, and later on to formal elements of grammar as well. Generally, however, the method was regarded as a failure since learners taught in this way never reached a level of proficiency which would enable them to read original texts. In other words, even the limited objective of developing the so-called 'reading command of the language' was never achieved. Graded readers were criticized for providing learners with quantity rather than quality in comprehension practice, so indispensable for the enhancement of reading skills (Rivers 1968:22-24). It was also observed that the simplification of grammar might lead to impoverishing the intellectual value of books intended for adults (Kelly 1969:141).

Many problems of simplification and gradation of reading materials, taken up by the American representatives of the Reading Method, were likewise investigated by British methodologists. Work on the refinement of criteria for the selection and gradation of reading materials made it clear that a set of criteria would have to